CZYN KATOLICKI

OKÓLNIK DIECEZJALNEGO INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

Abonament roczny **3 zł.** z przesyłką	**CZĘSTOCHOWA** ul. Najśw. Marji Panny 64	P. K. O. Nr. 68.960 Telefon Nr. 17-10
Rok II.	**Marzec 1935**	**Nr. 3.**

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

DIECEZJALNY INSTYTUT AKCJI KATOL.

Nowe hasło dla Akcji Katolickiej.

Niżej zamieszczamy wyjątek z komunikatu nr. 6 Nacz. I. A. K., zawierający nowe hasło programowe dla organizacyj A.K. na rok 1935, oraz podający wskazania odnośnie do roku pracy i sposobów połączenia nowego programu z programem dotąd obowiązującym.

Szczegółowe wskazówki w tej sprawie otrzymają oddziały od swych stowarzyszeń. Diec. Instytut podaje nowe hasło dla ogólnej orjentacji, oraz dla Zarządów P. A. K., które winny włączyć je do swych programów parafjalnych.

Oto treść wspomnianego komunikatu:

„Najdostojniejszy Episkopat na ostatniej konferencji Komisji Episkopatu dla spraw Akcji Katolickiej dnia 15 stycznia b.r., zatwierdził zaproponowany przez N.I.A.K. program pracy A.K. w Polsce na rok 1935.

W myśl tego programu rok pracy będzie się odtąd pokrywał z rokiem kalendarzowym, a nie jak dotąd, że święto Chrystusa Króla było rozpoczęciem pracy. Święto Chrystusa Króla ma być punktem kulminacyjnym oraz zewnętrzną manifestacją i propagandą całorocznego hasła programowego.

W roku bieżącym będzie niejako stan przejściowy w tym zakresie pracy, dlatego należy połączyć podany w ub. roku program i hasło z tegorocznym i to w ten sposób:

Akcja Katolicka aż do zakończenia Roku Jubileuszowego łączyć się będzie z ogólnemi religijnemi obchodami jubileuszowemi dla uczczenia wielkiego dzieła Odkupienia.

Niezależnie od tego jednak rozpoczną wszystkie ośrodki A. K. pracę ideową według nowego programu, który streszcza się w haśle:

Rodzina w świetle prawa przyrodzonego,
Objawienia i nauki Kościoła.

Zewnętrzna propaganda tego hasła nastąpi dopiero na święto Chrystusa Króla. Tymczasem zaś praca nad tym tematem prowadzona będzie w organizacjach przez wszechstronne studjowanie i pogłębianie znajomości tego zagadnienia oraz przez konkretne i praktyczne prace apostolskie nad odnowieniem ducha chrześcijańskiego w rodzinach katolickich".

W dalszem swem brzmieniu komunikat N. I. A. K. przypomina o zamieszczonym w tej sprawie materjale w nr. 1 „Ruchu Katolickiego" z br., oraz w nr. 23 i 24 „Szkoły Czynu". Dalszy materjał odnośnie do nowego hasła ukazywać się będzie w ciągu roku.

Zarządy P. A. K. biorąc powyższe pod uwagę będą się starały:

1 — o propagandę nowego hasła przez publiczne odczyty, referaty i t. p.,

2 — zorganizują kolportaż wydawnictw z tej dziedziny, polecanych w „Czynie Katolickim", a zwłaszcza odpowiednich numerów „Szkoły Czynu".

3 — postarają się o dobrego mówcę-prelegenta, któryby mógł rozwinąć temat programowy w organizacjach pokrewnych A.K., bądź też innych, na gruncie katolickim stojących.

4 — W ścisłem porozumieniu z ks. Asystentem kościelnym obmyślą akcję likwidowania t. zw. „dzikich małżeństw".

Obok wyżej podanego Zarządy P. A. K. realizować będą w dalszym ciągu program diecezjalny i swój parafjalny.

Akcja Katolicka w referatach na kursie instrukcyjnym w Częstochowie.

Stosownie do życzenia wyrażonego przez uczestników kursu instrukcyjnego w Częstochowie, w listopadzie ub.r., podajemy niżej streszczenie dwóch pierwszych referatów, wygłoszonych wtedy przez ks. dr. A. Sobczyńskiego. Dalsze referaty z powyższego kursu drukować będziemy w następnych numerach „Czynu K."

Ze względu na znaczne streszczenie materjału referaty te przeznaczamy w pierwszym rzędzie dla uczestników kursu, dla których będą przypomnieniem omawianych tematów oraz dla innych kierowników A. K., dla których znów stanowić mogą myśli do szerszego rozwinięcia.

Ks. A. Sobczyński.

I. Zasady i organizacja A. K.

Wiele dziś mówi się i pisze o Akcji Katolickiej. Z jej istnieniem oswoili się już nawet przeciwnicy. Samo pojęcie A. K. różnie jest określane, najwięcej jednak rozpowszechnione jest następujące określenie: „A.K. jest udziałem świeckich w apostolstwie hierarchicznem Kościoła K. dla obrony zasad religji i moralności oraz dla rozwoju zdrowej i pożytecznej akcji społecznej pod przewodnictwem hierarchji kościelnej — ponad wszystkiemi partjami politycznemi i niezależnie

od nich — w celu odnowienia życia katolickiego w rodzinie i społeczeństwie".*)

Hierarchję w Kościele stanowią: 1) *Papież* — jako widzialna głowa, oraz 2) *Biskupi*, pomagający papieżowi. W pewnym sensie (na mocy delegacji) zalicza się do hierarchji i *kapłanów*, którzy pomagają biskupom.

Papież jest następcą św. Piotra, biskupi następcami apostołów, a kapłani uczniów. Wymienieni wyżej duchowni spełniają apostolską misję w Kościele. Do tego apostolstwa dopuszczony być może tylko mężczyzna, przygotowany przez święcenia kapłańskie. Inni katolicy do hierarchji nie należą. Wszyscy wierni w Kościele mają jednak swoje obowiązki. O tych obowiązkach przez długi czas mało się mówiło. Dopiero ostatni papieże przypominają o nich wyraźnie. Do spełnienia tych obowiązków upoważnia każdego katolika sakrament bierzmowania, który czyni zeń apostoła świeckiego.

Mówimy więc dlatego słusznie, że każdy katolik ma obowiązek apostolstwa świeckiego, który nazywamy obecnie A. K.

Jeżeli użyjemy porównania z budownictwa, to P. Jezus będzie *kamieniem węgielnym* w Kościele. Apostołowie a po nich biskupi — *kamieniami fundamentalnemi.* Wśród tych kamieni fundamentu jest jeden najbliższy Chrystusowi — to Piotr, nazwany opoką, a po nim jego następcy czyli papieże. Wierni znów to *kamienie* potrzebne koniecznie do budowy. Każdy taki kamień, czyli wierny, przypieczętowany jest sakramentem chrztu i bierzmowania. Czasem również i trzecim sakramentem kapłaństwa i wówczas taki wierny jest kapłanem.

Jeśli katolik namaszczony jest podwakroć t. j. w sakramencie chrztu i bierzmowania — jest już tem samem apostołem świeckim. Gdy więc kto pracuje w A. K., a nie jest jeszcze bierzmowany — powinien przystąpić do sakramentu bierzmowania jaknajprędzej, bo aż dotąd nie będzie posiadał praw sakramentalnych żołnierza — apostoła.

Porządek hierarchiczny w Kościele porównać można do porządku w wojsku. Jak w wojsku wszystko dzieje się z wiedzą dowódcy, tak też i w A. K. nic nie powinno się dziać bez wiedzy ks. proboszcza. Tam więc gdzie proboszcz A. K. nie zakłada, trzeba czekać, a samemu na własną rękę zakładać jej nie można.

Żeby obrona zasad religijnych i moralnych była skuteczna — katolicy muszą działać *zorganizowani*, podobnie jak to jest w kościele, którego organizację podziwiają nawet wrogowie. Tu wszyscy biskupi wyznają jedną wiarę, jednakowo też myślą i urzędują według jednakowych wskazań organizacyjnych Kościoła.

---

*) Pius XI: List do p. Steenberg — Engering, przew. M. U. K. K. w Hadze, z dnia 30.VII.1928 r.

Tak samo ma być wśród świeckich katolików. Coby to było za wojsko, gdyby każdy żołnież chciał walczyć oddzielnie? Wiemy dobrze, że każdy żołnierz ma swoje miejsce w szeregach. Również i każdy katolik winien mieć swoje. Wspólnemi siłami zrobi się dużo więcej, niż pojedyńczo nawet przy dużym wysiłku.

W Polsce mamy 4 organizacje dla świeckich apostołów A. K.: 1 — organizacje mężów, 2 — kobiet, 3 — młodzieży męskiej, 4 — młodzieży żeńskiej. Każdy kto chce pracować w A.K. winien należeć do jednej z tych czterech organizacyj czyli kolumn. Tak zorganizowani świeccy katolicy mają pracować „pod przewodnictwem hierarchji kościelnej" — przy boku duchowieństwa.

Duchowieństwo ma swoje szczególne zadania, których żaden świecki apostoł wykonywać nie może. (kazania, administrowanie sakramentów św. i t. d.) Dalej świeccy, nawet należący do A. K. nie mają prawa zajmować się pracą i porządkiem kościelnym, bo to należy do duchowieństwa. Są jednak inne sprawy, w których świeccy mogą brać udział. I tak mogą wygłaszać referaty religijne, szerzyć dobrą prasę, czuwać nad moralnością w parafji — słowem pomagać proboszczowi. Pracę tę powinni świeccy wykonywać samodzielnie, choć w porozumieniu z proboszczem.

Do dziś jednak świeccy katolicy nie są do tej pracy tak dobrze przygotowani, dlatego też udział duchowieństwa jest w niej tak znaczny.

Rozróżniamy A. K. *ogólną i specjalną*. A. K. ogólna w diecezji to wspólna praca czterech kolumn, noszących od sierpnia ub. r. nazwy: 1 — Kat. Stow. Mężów, 2 — K. S. Kobiet, 3 — K. S. Młodzieży męskiej i 4 — K. S. Mł. Żeńskiej.

W poszczególnych parafjach istnieją oddziały tych czterech stowarzyszeń. Wszystkie znów stowarzyszenia skupiają się w centralach krajowych, zwanych związkami. Centrala dla mężów istnieje w Warszawie, dla innych stowarzyszeń w Poznaniu.

Centralami A. K. ogólnej są: 1 — *Naczelny Instytut A. K.* (N. I. A. K.) z siedzibą w Poznaniu. 2 — *Diecezjalny Instytut A. K.* (D. I. A. K.) w poszczególnych diecezjach. 3 — *Parafjalne A. K.* (P.A.K.) w parafjach.

Tak więc AK. ogólna — to działalność wspólna wszystkim stowarzyszeniom A. K, specjalna znów to praca każdej z kolumn oddzielnie.

II. Podstawy prawne A. K.

Jakiemu prawu podlega A. K.? Akcja K. ma swoje podstawy w trojakiem prawie. *1 — W prawie Bożem.* Przez bierzmowanie sam P. Jezus dał podstawy AK. Istniała też ona już za czasów apostołów, którym pomagali w pracach świeccy mężowie i niewiasty. Tylko wówczas nie używano jeszcze nazwy A. K.

2. — *W prawie kościelnem.* Wielu już papieży pisało i mówiło o AK. jak: Leon XIII, Pius X, Benedykt XV. Pius XI mówi już stale o AK. Papież ogłasza, że obowiązkiem dobrych katolików jest należenie do AK. Daje papież biskupom różnych krajów swobodę zorganizowania AK. tak, jak w danem państwie będzie najlepiej. U nas Naczelny Instytut A. K. znajduje się w Poznaniu, jako siedzibie Prymasa Polski, gdyż prymas jest przedstawicielem Episkopatu polskiego. Każdy biskup ma prawo w swojej diecezji organizować AK. Podstawy prawne AK. w diecezji daje tedy biskup.

3. — trzecią wreszcie podstawą prawną AK. są *konkordaty czyli umowy kościoła z państwami.* W Polsce niedawno wydał Rząd ustawę o stowarzyszeniach, w której nie było mowy o A.K., zaznaczono tylko, że stowarzyszenia religijne nie podlegają tym przepisom. Nieco później wydano przepisy dodatkowe. Według nich, na podstawie umowy Episkopatu z Rządem ma A. K. prawa większe od innych organizacyj świeckich, a mniejsze niż bractwa. Na tej podstawie musi AK. zgłaszać swoje oddziały do starostw. (zgłaszać, a nie prosić o aprobatę). Starostwa mają prawa wglądu do oddziałów, ale nie mają prawa zawieszenia ich działalności. To prawo przysługuje biskupowi.

Jakie prawa ma D. I. A. K. wobec stowarzyszeń? Diecezjalny Instytut jest kierownikiem pracy religijnej wszystkich czterech stowarzyszeń w diecezji, nadaje tej pracy odpowiedni ton. W parafji Zarząd P.A.K. jest tem wobec czterech oddziałów, czem D.I.A.K. w diecezji wobec Stowarzyszeń — kieruje pracą ogólną.

Tak zarząd stowarzyszenia, jak kierownictwa oddziałów składają się z osób świeckich, księża są tylko asystentami kościelnymi. Do asystentów kość. nie należy inicjatywa pracy zewnętrznej. Mają natomiast asystenci prawo protestu przeciw uchwałom i poczynaniom niezgodnym z zasadami wiary i moralności.

Odznaka Akcji Katolickiej w Polsce.

Komisja Episkopatu dla spraw Akcji Katolickiej powzięła uchwałę o wprowadzenie jednolitej odznaki dla Akcji Katolickiej w Polsce i zleciła Naczelnemu Instytutowi wykonanie tej uchwały.

Bliższe dane, dotyczące wzoru, ceny odznaki i t. p. podamy do wiadomości po otrzymaniu odpowiednich komunikatów z Naczelnego Instytutu.

W sprawie wydawnictwa „Szkoły Czynu".

Od dłuższego już czasu wydaje Naczelny I.A.K. pożyteczne wydawnictwo, omawiające w popularnej formie różne zagadnienia z zakresu Akcji Katolickiej. Mamy tu mianowicie na myśli wydawnictwo p. n. „Szkoła Czynu", którą nieraz już polecaliśmy w swoich okólnikach. Niestety, jak się zdaje, poszczególne jednostki A. K. albo

wcale, albo w małym tylko stopniu korzystają z wykładów „Szkoły Czynu", choć ani forma, ani cena dostępna nie przemawiają przeciw nim. Przeciwnie, po ostatnio przeprowadzonem dostosowaniu tematów pogadanek w „Szkole Czynu" do aktualnych, programowych potrzeb A. K., przez przerabianie poleconego zarządzeniem Episkopatu Kodeksu A. K. Guerry'ego — pogadanki te w wysokim stopniu ułatwiają pracę w organizacjach A. K., w myśl wskazań programowych Episkopatu.

Przypominając o powyższem wydawnictwie, zwracamy uwagę na zamieszczane tytuły wydanych dotąd pogadanek w „Czynie K.", w którym też i nadal informować będziemy o ukazywaniu się każdego nowego numeru. Cena każdej pogadanki wynosi 10 gr. Nabywać można w Składnicy DIAK. w Częstochowie.

Kursy dla Kierownictw A. K.

Na skutek porozumienia Stowarzyszeń A. K. zostały zorganizowane w 34 ośrodkach diecezji jednodniowe regjonalne kursy instrukcyjno-programowe dla Zarządów P. A. K. i Kierownictw oddziałów. Program każdego kursu obejmuje nabożeństwo przy rozpoczęciu i 3 wykłady na temat zasad A.K., organizacji i działalności Zarządu PAK., oraz szczególnych dziedzin działania czterech oddziałów akcji specjalnej. Po referatach przeprowadza się szczegółową dyskusję nad tematami, przez oświetlanie poruszonych zagadnień faktami z życia.

Wykłady głoszą w dwóch zespołach księża pracujący w centralach A. K., a mianowicie w pierwszym zespole ks. Dyrektor J. Sobczyński i ks. Sekretarz Gen. Z. Lipa, w drugim Ks. Red. W. Mondry i Ks. St. Gałązka.

Plan kursów objął w *miesiącu lutym* następujące miejscowości: 2 lutego w Dąbrowie Górn., 3 — w Sosnowcu, 4 — w Bobrownikach, 5 — w Siewierzu, 6 — w Kamienicy P., 9 — w Chełmie i Rozprzy, 10 — w Radomsku i Gorzkowicach, 11 — w Brzeźnicy, 12 — w Sulmierzycach i Częstochowie (dla powiatu), 13 — w Rząśni, 14 — w Pajęcznie, 16 — w Blachowni, 18 — w Zawierciu i Kłobucku, 19 — Łazach i Krzepicach, 22 — w Rudnikach, 23 — w Praszce, 24 — w Wieluniu i Częstochowie (dla miasta), 25 — w Skomlinie i Złotym Potoku, 26 — w Bolesławcu i Przyrowie, 27 — w Wieruszowie, 28 — w Kraszewicach. *W miesiącu marcu:* 2 — w Lututowie, 7 — w Pankach i Żytnie, 8 — w Gidlach, 9 — w Borownie.

Odbyte dotąd kursy wykazują duże zainteresowanie dla spraw AK. i znaczne już wyrobienie organizacyjne.

O stałą akcję przeciw pornografji.

Podniesiony niedawno przez Zarządy P. A. K. w ośrodkach Zagłębia Dąbr. zbiorowy protest przeciw demoralizacji ze strony kina

— spotkał się z żywem zajęciem i uznaniem ze strony części prasy katolickiej (K.A.P., Gazeta Tyg., Przegląd Katolicki, „Niedziela" i in.) Świadczy to zarazem w dużym stopniu o aktualności sprawy.

Ponieważ zło, na które Zagłębie słusznie zwróciło uwagę jest dość powszechne, przeto wzywamy wszystkie Zarządy Parafjalnej Akcji Katolickiej do stałej czujności w tym względzie i do przeciwdziałania w granicach możności szerzeniu się demoralizacji nietylko przez kino i obrazek ale i książkę oraz gazetę. Wzorem krakowskiej Sekcji Walki z Demoralizacją (Sienna 5) należy przeciwdziałać złu przez interwencję, aż do przesłania protestu do odpowiednich władz. Diecezjalny Instytut chętnie służyć będzie w tej sprawie bliższemi wskazówkami.

Pożyteczną rzeczą będzie też zaznajomienie się z broszurką Oleksy p.t. „Prawo przeciw pornografji". Do nabycia w Składnicy.

W sprawie plonu Roku Jubileuszowego w Diecezji.

Diecezjalny Instytut AK. w Częstochowie, pragnąc opracować dane o zasięgu idei Roku Jubileuszowego w Diecezji, zwraca się z uprzejmą prośbą do Przew. ks. ks. Asystentów o łaskawe informacje dotyczące wszelkich objawów związanych z R. J. w Ich parafjach. W szczególności prosimy o podanie rodzaju i liczby procesyj jubileuszowych, wraz z przybliżoną liczbą uczestników, ilości postawionych nowych, bądź odnowionych starych krzyży i kapliczek, liczby i rodzaju innych manifestacyj zewnętrznych, jak akademje, odczyty i t. p. inicjatywy. Łaskawe informacje prosimy nadsyłać pod adresem Instytutu (można w łączności z innemi pismami) do 2-giej niedzieli po Wielkiejnocy.

Mianowania Prezesów P. A. K.

W myśl art. 17 Statutu Konstytucyjnego A. K. — Diec. Instytut A. K. w Częstochowie zatwierdził następujących prezesów P.A.K.:

W Będzinie p. Wacława Welmana, w dn. 31.I.1935 r. **W Przybynowie,** p. Mikołaja Potępskiego, w dn. 31.I.1935 r. **W par. św. Rocha w Częstochowie,** p. Władysława Szałeckiego, w dn. 7.II.1935 r., po ustąpieniu p. Antoniego Neymana. **W Radziechowicach,** p. Wincentego Olczyka, w dn. 7.II.1935 r., po ustąpieniu p. M. Wieczorkiewicza. **W Naramicach,** p. Tomasza Poniewierę, w dn. 7.II.1935 roku. **W Łazach,** p. Teofila Smogorzewskiego, w dn. 8.II 1935 r. na dalsze trzechlecie. **W Węglewicach,** p. Józefa Cymra, w dn. 10.II.1935 r., na dalsze trzechlecie. **W Kleszczowie,** p. Kajetana Czupryńskiego, w dn. 20.I.1935 r. na dalsze trzechlecie.

Zebranie Zarządu Parafjalnej Akcji Katolickiej w miesiącu **marcu.**

Porządek dzienny jak w numerze lutowym „Czynu Katolickiego".

Komunikaty D. I. A. K.

1. **Nowe hasło dla A. K.** Zwracamy uwagę Zarządów P. A. K. na zamieszczony w bieżącym numerze „Czynu K." artykuł na temat: „Nowe hasło dla AK." Artykuł ten należy uważnie odczytać, a następnie zastanowić się nad sposobem przeprowadzenia zawartych w nim postulatów.

2. **O stałą akcję przeciw pornografji.** Również i to zagadnienie poruszone w niniejszym „Czynie K." należy dokładnie przemyśleć i wspólnie omówić udział P.A.K. w tej walce.

3. **Z powodu uroczystości Patrona Kościoła św.** W miesiącu marcu poświęconym czci św. Józefa, Patrona Kościoła św. Zarządy P.A.K. uwzględnią w swym planie referaty i pogadanki o roli Kościoła Chrystusowego. W referatach tych wykazać trzeba zasługi Kościoła dla ludzkości w przeciwieństwie do stawianych Kościołowi zarzutów. Jako materjał pomocniczy do opracowania tematu polecić można: *„Zasługi Kościoła dla ludzkości"* (Biblj. A.K. nr. 12. str. 16, cena 50 gr.), „Oświata w dziejach Kościoła" — cena 25 gr., oraz odpowiednie numery „Szkoły Czynu".

4. **Zakończenie Roku Jub.** Zbliża się koniec Roku Jub. Pozostały czas wyzyskać należy w celu uzyskania odpustów jubileuszowych, zwłaszcza tam, gdzie dotąd nie urządzano wspólnych nawiedzeń kościołów, wreszcie przygotować, najlepiej jeszcze w okresie postu, odpowiednią uroczystość (przedstawienie, akademję i t. p.).

5. **Po odbytych kursach.** Istniejące Zarządy P.A K. uzupełnią i usprawnią swą działalność w myśl wskazań podanych na kursach rejonowych. Wszczególności zaprowadzą stałe zebrania miesięczne i wzajemną kontrolę przez składanie sprawozdań z pracy miesięcznej. W parafjach, w których brakuje jeszcze Zarządu P.A.K. — Zarząd taki powołać do życia, choćby nawet nie były dotąd zorganizowane wszystkie oddziały. W wypadku rzeczywistej potrzeby można powołać prezesa nawet z poza grona przedstawicieli oddziałów.

6. **Przypomnienia.** 1) Czy Zarząd odesłał już do D. I. A. K. wypełniony arkusz sprawozdawczy za rok 1934? 2) Tam, gdzie pozwalają na to warunki organizować w dalszym ciągu wykłady religijno-społeczne. 3) W dniu 25 marca przypada uroczystość patronalna K. S. Kobiet. 4) Z dniem 6 marca rozpoczyna się okres postu. Apostołowie A.K. pamiętajcie o obojętnych na głos IV przykazania kościelnego.

Ze Składnicy D. I. A. K.

Tymczasowy Regulamin Składnicy D. I. A. K.

1. Celem Składnicy D. I. A. K. w Częstochowie jest ułatwianie wszystkim ośrodkom AK. w diecezji nabywania wszelkich pomocy organizacyjnych (pieczątki, znaczki, legitymacje, karty przyjęcia, księgowość i t. p.) oraz literatury organizacyjnej, wskazywanej ośrodkom AK. przez ich władze organizacyjne.

2. Składnica DIAK. wypełnia swój cel przez utrzymywanie na składzie pomocy organizacyjnych i literatury w zakresie wyżej wskazanym, bądź też przez pośredniczenie w ich sprowazdeniu, na skutek otrzymanych zamówień formalnych.

3. Pomoce organizacyjne posiadane na składzie wysyła Składnica bezpośrednio po otrzymaniu formalnego zamówienia. Pomoce, których brakuje na składzie, wysyła Składnica po ich otrzymaniu z dalszego źródła, bądź też w czasie wskazanym przez zamawiającego.

4. Zamówienia na pomoce organizacyjne i literaturę w okresach poprzedzających święta i uroczystości organizacyjne AK. uwzględnia Składnica stosownie do punktu 3, o ile napłyną conajmniej na dwa tygodnie przed terminem uroczystości, względnie w czasie podanym w komunikatach organizacyjnych. W przeciwnym razie za terminową dostawę Składnica nie bierze odpowiedzialności.

5. Zamówienia uskuteczniać można osobiście albo listownie.

6. Zamówień przedmiotów ściśle organizacyjnych, jak: pieczątek, znaczków i legitymacyj oraz ich odbioru ze Składnicy, tak przy bezpośredniem wpłacaniu należności, jak i przy rachunku bezgotówkowym — o ile osoba zamawiającego lub odbierającego zamówienie nie jest znana personelowi Składnicy — dokonać mogą tylko osoby zaopatrzone w piśmienne upoważnienie właściwego Asystenta kościel.

7. Należność za nabywane pomoce organizacyjne pobiera Składnica z zasady w gotówce, najpóźniej przy podejmowaniu zamówienia. W wypadku powstałych dawniej i nieuregulowanych dotąd większych zaległości kasowych — może Składnica postawić zamawiającemu dłużnikowi pewne warunki, przed wykonaniem nowego zamówienia.

8. Ogłoszenia dotyczące Składnicy zawierać będzie „Czyn K."

Wydawnictwa polecane.

„Zasługi Kościoła dla ludzkości" — Bibljoteczka A. K. nr. 12, str. 16, cena 50 gr.

Eremus. *„Tajemnica odkupienia"* — wieczornica na role m. i ż., zwłaszcza dla młodzieży. Cena 2.10 zł.

X. Zieja Jan: *„Opowieść pasyjna"* — Ewangelja o Męce Pańskiej w podziale na role ż. i m., oraz wyjątki ze stosownych pieśni kościelnych. Cena 1.10 zł.

Rakowski — Trzywdar Gwido: — *„Ukrzyżuj Go"* — misterjum wielkopostne w 3 aktach. Cena 1 zł. Do kabycia w Składnicy.

Ks. Rogóż: *„W cieniu ołtarza"* — materjały rekol. dla młodzieży pozaszkolnej (nowenny, modlitwy, droga krz., różaniec, godzina św. Cena 1,80 zł. Składnica sprowadzi.

KRONIKA.

Zebrania w D. I. A. K. W dniach 12, 21 i 24 stycznia br. odbyły się w lokalu D. I. A. K. w Częstochowie zebrania kierowników i pracowników w diecezjalnej A.K., w celu ustalenia w zarysie programu diecezjalnego oraz uzgodnienia warunków współpracy między wszystkiemi jednostkami AK. W wyniku narad uchwalono m. in. urządzenie wspólnych kursów instrukcyjnych dla Zarządów P. A. K. i Kierownictw oddziałów stowarzyszeń.

Z życia P A.K. w Dąbrowie Górniczej. Jako przykład dobrze pojętej i właściwie wykonanej pracy służyć może niezwykle czynny Zarząd P. A. K. w Dąbrowie Górn. W Skład tego Zarządu wchodzi 15 osób z parafji. Jednostronną miarą żywotności jest liczba zebrań Zarządu, których w 10-cio miesięcznym okresie przed Kongresem Euch. odbyło się 17, we własnej sali w domu parafjalnym. Na zebraniach tych, oprócz załatwiania spraw bieżących, stosuje się zasadę składania sprawozdań ze stanu prac przez przewodniczących stowarzyszeń tworzących całość A. K.

Pozatem z inicjatywy Zarządu tworzone były Komitety Obywatelskie obchodów takich, jak: święto Bożego Ciała, Chrystusa Króla, Papieskie i t. p.

W celu wspierania dzieł katolickich o szerszym zakresie stworzono specjalną kasę parafjalną, której byt oparty został na dochodach z kolportażu pism katolickich i z imprez, urządzonych przez Zarząd P. A. K. oraz oddziały K. S. Młodzieży, które w wypadku dochodu wyższego od 30 zł. wkładają do wspomnianej kasy pewien proc. Oddziały K. S. Mężów i Kobiet wpłacają 10 proc. od sumy zebranych składek miesięcznych.

Dzięki tym funduszom została w lutym ub.r. uruchomiona przy AK. bibljoteka, z której za niską opłatą korzystać mogą członkowie A. K. i bractw parafjalnych.

Niedawno utworzono przy A. K. Sekretarjat Parafjalny. Podczas codziennych dyżurów, w stałych godzinach, załatwia Sekretarjat wszelkie sprawy wchodzące w zakres A. K. Ostatnio powziął Zarząd myśl urządzenia w Dąbrowie stanowych rekolekcyj zamkniętych.

Wobec tak pięknych poczynań życzyć należy Zarządowi najobfitszych owoców z pracy.

Powstanie Domu Katolickiego w Siewierzu. W jesieni ub. r. doprowadzono do skutku w Siewierzu budowę Sali Parafjalnej, której poświęcenie odbyło się niedawno. Przykład Siewierza, który zdobył się w czasach obecnych na powstanie placówki katolickiej może potrafi zachęcić i inne parafje do wysiłku w tym kierunku.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MĘŻÓW

Encyklika Rerum Novarum.

Treść Encykliki: Encyklika Rerum Novarum składa się z dwóch części i wstępu.

We wstępie encykliki mamy uwagi o zmianach stosunków społeczno-gospodarczych, które stanowią jakby tło kwestji robotniczej. W pierwszej części Papież polemizuje ze socjalizmem, część druga przedstawia prawdziwe rozwiązanie kwestji robotniczej, które może nastąpić przy współdziałaniu Kościoła, Państwa i organizacyj spo--ecznych.

Encyklika Ojca św. Leona XIII o Kwestji Robotniczej.

Czcigodni Bracia, Pozdrowienie i Apostolskie Błogosławieństwo!

Wstęp. „Raz zbudzona żądza nowości, która już od dawna wstrząsa społeczeństwami, musiała w końcu swą chęć zmian przenieść z dziedziny polityki na sąsiednie pole gospodarstwa społecznego. A nowe postępy w przemyśle i nowe metody produkcji, zmiana stosunków między przedsiębiorcami a pracownikami najemnymi, napływ bogactw do rąk niewielu przy równoczesnem zubożeniu mas, wzrost zaufania samych pracowników we własne siły i łączności miedzy nimi, nadewszystko zaś pogorszenie się obyczajów, sprawiły że walka (społeczna) zawrzała".

W treściwych słowach ujął wielki Papież *najważniejsze przemiany społeczno gospodarcze*, począwszy od końca wieku XVIII, które stanowią podłoże kwestji robotniczej i tak: zastosowanie wynalazków technicznych (maszyna parowa Watta r. 1790, elektryczność odkryta przez Franklina r. 1760., rozwój chemji zwłaszcz studja Lavoisiera z końca 18. w., wynalezienie maszyny tkackiej w r. 1765, przez Jaccarda i t. p.) do produkcji przemysłowej co dało początek maszynie i fabryce, produkcję rękodzielniczą zamieniło w fabryczną, około fabryk skupiło się wielu ludzi, którzy wynajmowali swą pracę i to stworzyło klasę robotniczą.

Zmiana stosunków przedsiębiorcy do robotnika. W ubiegłych wiekach gdy były małe warsztaty rękodzielnicze, stosunek ten był serdeczny, ojcowski; gdy powstały fabryki, które zatrudniały tysiące robotników stosunek ten całkiem rozluźnił się.

Skupienie bogactw w rękach niewielu, a zubożenie licznych mas dzięki zastosowaniu wolnej konkurencji w życiu gospodarczem, samopoczucie zaufania we własne siły robotników, co spowodowało tworzenie się organizacyj robotniczych. Zepsucie obyczajów które ogarnęło wszystkich.

Ważność kwestji robotniczej. „Jak zaś bardzo wiele wchodzą tu w grę wartości, świadczy fakt, iż walka ta wszystkie umysły trzyma w trwożnem oczekiwaniu przyszłości; pochłania genjusz mędrców, roztropność ludzi doświadczonych, zgromadzenia ludu, przenikliwość prawodawców, narady panujących, tak, że już niema sprawy, którąby gwałtowniej zajmowała ducha ludzkiego".

Leon XIII uważa za swój obowiązek zająć się nią „Dlatego mając na względzie sprawę Kościoła i dobro powszechne, Czcigodn,

Bracia, i idąc za przyjętym przez Nas zwyczajem, wydawszy Listy poświęcone władzy politycznej, wolności ludzkiej, chrześcijańskiemu ustrojowi państwowemu i innym tego rodzaju zagadnieniom, a stosowne naszem zdaniem do odparcia fałszywych poglądów, uznaliśmy podobne wystąpienie w sprawie robotniczej za właściwe. Nieraz już wprawdzie dotykaliśmy tego przedmiotu przygodnie, w niniejszem jednak piśmie wzięliśmy sobie sumienne zbadanie całej sprawy za obowiązek urzędu apostolskiego, a to w tym celu, ażeby ustalić zasady jej rozwiązania na podstawie prawdy i sprawiedliwości".

Jak widać z treści, encyklika ta specjalnie poświęcona jest kwestji robotniczej.

Trudności i niebezpieczeństwa. „Sprawa jest trudna do załatwienia i nie jedno w sobie mieści niebezpieczeństwo. Trudno jest bowiem wymierzyć prawa i obowiązki, któremi powinni być związani bogaci i proletarjusze, ci, którzy mienie, i ci, którzy pracę przynoszą. Z drugiej strony rzecz jest niebezpieczna, ponieważ — chytrzy wichrzyciele wypaczają jej sens i wyzyskują do wzniecenia rozruchów masowych. Mimo to jednak, jasno widzimy i wszyscy się na to godzą, że należy szybko i skutecznie przyjść z pomocą ludziom z warstw najniższych, ponieważ olbrzymia ich część znajduje się w stanie niezasłużonej a okropnej niedoli".

W ruchach socjalistycznych widzi Leon XIII przeszkody do rozwiązania kwestji robotniczej. Walka społeczna podjęta przez socjalizm uniemożliwia porozumienie, a bez porozumienia wspólnego kwestji robotniczej się nie rozwiąże.

Przyczyny kwestji robotniczej. „W ostatnim wieku zniszczono stare stowarzyszenia rękodzielników, nie dając im w zamian żadnej ochrony; urządzenia i prawa państwowe pozbawiono tradycyjnego wpływu religji; i tak robotnicy osamotnieni i bezbronni ujrzeli się z czasem wydanymi na łup nieludzkości panów i nieokiełzanej chciwości współzawodników. Zło powiększyła jeszcze lichwa żarłoczna, którą aczkolwiek Kościół już nieraz potępił w przeszłości, ludzie jednak chciwi i żądni zysku uprawiają w nowej postaci; dodać jeszcze należy — skupienie najmu pracy i handlu w rękach niewielu prawie ludzi, tak, że garść możnych i bogaczów nałożyła jarzmo prawie niewolnicze niezmiernej liczbie proletarjuszów".

Papież wylicza te cztery przyczyny, które złożyły się na ów stan „niezasłużonej niedoli" rzesz pracujących i tak: *a) zniszczenie starych stowarzyszeń.* Ma tu na myśli Papież cechy średniowieczne. Składały się one z rękodzielników i to tak mistrzów, jak czeladników. Cechy te miały zadania moralne i zawodowe. Do zadań moralnych było czuwanie nad stroną etyczną członków, opieka nad sierotami i wdowami, tworzenie łączności zawodowej, nabożeństwa cechowe. Cele zawodowe spełniały przez czuwanie, aby uczeń zdobył

odpowiednią wiedzę fachową, przeciwdziałanie nieuczciwej konkurencji, załatwianie sporów między mistrzami i czeladnikami.

Z biegiem czasu cechy przestały się wywiązywać z tych zadań, a w XVIII wieku stały się hamulcem w rozwoju gospodarczem i straciły wpływ na życie. Z chwilą powstania fabryk, maszyn, zubożał stan rękodzielniczy, a na gruzach tego stanu powstał nowy „proletarjat". W końcu rozwiązano cechy i zakazano tworzenia nowych organizacyj (francuskie Zgromadzenie Prawodawcze z 15.VI.1791, angielska ustawa z r. 1908).

Sądzili, że wolność zrodzi ogólny dobrobyt. Wolność jednak mocnego jest niewolą słabego. Wolność gospodarcza jest walką i w tej walce robotnik stanął bezbronny. Zmieniono bowiem cechy, które dawniej broniły czeladnika przed wyzyskiem, a nowych stowarzyszeń zakazano.

b) Zeświecczenie państwa i jego instytucyj. XVIII wiek (rewolucja francuska) postawiły zasadę „świeckiego", niezależnego od wpływów religji państwa. Wiek XIX zaś wprowadził tę zasadę we wszystkie dziedziny działalności państwowej: w ustawodastwo, wychowanie rodzinne, życie społeczne. Źródłem praw w miejsce Boga i Ewangelji stała się wola ludu, zamiast sprawiedliwości miejsce zajęła siła i egoim. W takich to warunkach nie mógł robotnik znaleść opieki w Państwie. Stał się łupem nieokiełzanej ani przez państwo, ani przez religję chciwości.

c) Żarłoczna lichwa, którą Kościół wielokrotnie potępiał obecnie wystąpiła w nowej postaci. Mianowicie w życiu gospodarczem przedstawia się jako nadużycie czasu, sił, zdrowia, zdolności pracownika. Wstrzymanie lub obniżenie płacy i t. p.

d) Skupienie najmu pracy i handlu w rękach niewielu. Leon XIII potępia tutaj zjawisko koncentracji kapitału w rękach mniejszości, która w ten sposób zdobywa monopol najmu pracy. Na koncentrację kapitału wskazywał Marks i wierzył, że się skończy przejście kapitału w ręce szczupłej garstki ludzi zupełnem wyzuciem mas z wszelkiej własności. To miał być końcowy etap rozwoju kapitalizmu, po nim zaś miała nastąpić rewolucja i wprowadzenie ustroju socjalisycznego.

Historja nie potwierdza przewidywań Marksa w zupełności. Rolnictwo nie zmierza ku koncentracji, a w przemyśle dokonuje się ona w innej, niż Marks przewidywał formie. (spółki akcyjne będące raczej dzieleniem kapitału) Koncentracja jednak wpływa fatalnie na stan kwestji robotniczej. Monopolizacja produkcji i handlu, która jest jej następstwem sprawia, że masy pracujące stoją w stosunku prawie nienormalnym, jak wyraża się Papież Leon XIII do przedsiębiorców. Wynajmując bowiem swą pracę znajdują się pracownicy często w położeniu przymusowem; nie mając z powodu koncentracji możności

wyboru, muszą przyjąć warunki takie, jakie im przedsiębiorca zechce dać.

Temi uwagami kończy się wstęp encykliki. Część pierwszą — Rozwiązanie fałszywe kwestji robotniczej przez socjalizm podamy w następnym okólniku. —

Z teki instruktora.

Oddział Katolickiego Stowarzyszenia Mężów w Sosnowcu pracuje. Zebrania odbywają się regularnie, mają swoje nabożeństwo miesięczne. Kierownictwo Oddziału dzielne, którego duszą jest Prezes. Posiadają bardzo gustownie urządzone Ognisko własne.

Oddział KSM. w Wieluniu pod względem organizacyjnym pracuje wzorowo. Kierownictwo na czele z dzielnym Prezesem p. Rogackim urządziło wspaniałą wystawę misyjną i prasową. Oddział współpracuje z Oddziałem K. S. Mł Męskiej. Wieluń to jeden z lepiej pracujących Oddziałów na terenie naszej Diecezji.

KOMUNIKATY.

1. Nie wszystkie Oddziały przysłały nam sprawozdania roczne ze swej działalności. Kierownictwa dołożą starań aby w najkrótszym czasie Centrala otrzymała sprawozdania.

2. Przypominamy skarbnikom o wpłaceniu składki Stow. za I-szy kwartał 1935 roku.

3. Kierownictwa dokładnie opracują plan zebrania plenarnego i obmyślą szczegółowy program pracy na II-gi kwartał 1935 roku.

4. Wkrótce roześlemy sprawozdania kwartalne z działalności Oddziałów, które należy dobrze wypełnić, aby przedstawić dokładny stan pracy.

Kursy dla Kierownictw.

W miesiącu lutym odbyły się kursy dla Kierownictw KSM w następujących miejscowościach:

Dąbrowa Górnicza, Sosnowiec, Bobrowniki, Siewierz, Kamienica Polska, Chełmo, Radomsko, Brzeźnica, Sulmierzyce, Rząśnia, Pajęczno, Zawiercie, Łazy, Rudniki, Praszka, Wieluń, Skomlin, Bolesławiec, Wieruszów, Kraszewice, Rozprza, Gorzkowice, Częstochowa, Blachownia, Kłobucko, Krzepice, Złoty Potok, Przyrów.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE KOBIET

Pod Opieką Matki Boskiej w pracy Akcji Katolickiej.

„Ja Matka pięknej miłości, mówi Marja, we mnie wszelka łaska,

przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy pragniecie, a najecie się owoców moich".*)

Zachęcone świętemi słowami Matki Bożej, oddane Jej w opiekę szczególnie w pracy naszej A.K., z niej bierzmy wzór i czerpmy owoce przez Nią dla nas zdobyte.

Tak jak kiedyś za życia swego na ziemi Marja będąc sama wzorem najlepszej apostołki, śledziła każdą pracę apostolską, a wzrost wiernych czcicieli do głębi przejmował Jej serce i droższym był, nad własne pragnienie nieba, tak i teraz jeszcze nie inny ma cel Jej orędownictwo wszechwładne. I w nas żyć będzie i modlitwami Swemi podtrzymywać na drodze wytrwania. Wzięła nas przecież pod Swoją opiekę. Za Jej też przykładem mamy się przejąć miłością i staraniem o zbawienie dusz, odkupionych krwią Chrystusa, a cenniejszych dla nieba, niż świat cały.

Praca nasza apostolska winna jaśnieć „Jako słońce jasne," „jako ogień błyskający i kadzidło gorejące w ogniu." Ale żeby się taką stała musimy najpierw stać się same apostołkami Eucharystji. Rozszerzać miłość ku Najśw. Sakramentowi, bo z poznaniem i ukochaniem sakramentalnego Jezusa, „zniknie grzech i piekło ofiar pochłaniać nie będzie".

Wielkie są nasze zadania i dlatego wielkiej od siebie wymagać musimy żarliwości, całkowitego przejęcia się kierowaniem innych ku Chrystusowi, poświęcenia się dla chwały Ojca niebieskiego i szczęścia ludzi, choćby to przyszło zrobić kosztem wolności, zdrowia, przyjemności, a nawet życia. Tylko takim duchem przejęte, zwarte w szeregach A. K. możemy być pewne, że pokładane w nas nadzieje nie zawiodą świata katolickiego.

A nie bez słuszności oczekuje świat od kobiet wyjątkowo energicznej, aktywnej pracy. Jak wiemy otrzymały kobiety od Boga szczególnie wrażliwe i wielkie serce, aby przez nie i przy ich pomocy mogły wychowywać obecne i przyszłe pokolenie w duchu Chrystusowym, przepojonym wielką do Niego miłością, któraby potrafiła wynagrodzić Chrystusowi Jego przeogromne dla nas ofiary. Duchem który zdolny byłby do czynów — Chrystus bowiem żąda dziś miłości, ale nie miłości obracającej się wokół uczucia tylko, bo jeśli ona uczuciem zostaje, nie jest miłością. „Miłość — to czyn".

Wielkie zadanie, które każda z nas jako córka, siostra, żona, matka wykonać może i powinna, stanowi nasze posłannictwo. Niema chyba wśród nas takiej, którąby nie chciała swego zadania jaknajlepiej wykonać, są jednak takie, które o tem posłannictwie zapominają. Naszem zadaniem jest przypominać im te obowiązki, o nich mówić, czytać, nawzajem się w tych sprawach oświecać, wspierać i bez końca przypominając wołać: Siostry, Katoliczki Polki, pod opieką Matki

---

*) x. K. Siedlecki, — „Życie Eucharystyczne Marji". Str. 55.

Boskiej w Akcji Katolickiej spełnijmy nasze święte posłannictwo.

Odradzając moralnie cały Naród — przywrócimy go Chrystusowi!

Nasze Święto Organizacyjne.

Na VI-tym Kongresie Międzynarodowej Unji Katolickich Organizacyj Kobiecych, który odbył się w Rzymie 1925 r., śp. Kardynał Merry del Val, ówczesny Protektor Unji, odczytał modlitwę do Najśw. Marji Panny oddającą Jej w opiekę całą Unję, jej prace oraz wszystkie jej członkinie. Od tego czasu świętem Unji, a więc i wszystkich jej członków, jest święto Zwiastowania (25 marca).

Wzywamy wszystkie nasze Oddziały do uroczystego obchodzenia tego świata i jednoczenia się przez modlitwy z wszystkiemi katoliczkami zorganizowanemi w całej Polsce. Niech uroczystość tego dnia przyczyni się do głębokiego odczucia i zrozumienia, że wszystkie kobiety katolickie stanowią jedną rodzinę, która też do jednego dąży celu.

Niech dzień ten przez gorące modlity wyjedna nam wiele łask u naszej Patronki i niech nam zapewni Jej stałą opiekę w naszem życiu prywatnem, a przedewszystkiem niech pobłogosławi nam w tej świętej pracy A. K. pozwalając możliwie jaknajwięcej przyczynić się do „Odrodzenia Świata w Chrystusie".

1. Program uroczystości. — 1) Msza św. na intencję pracy wszystkich kobiet katolickich zjednoczonych w Międzynar. Unji. 2) wspólna Komunja św. 3) uroczyste zebranie z referatem n. t. „Pod Opieką Matki Boskiej w pracy Akcji Katolickiej". (zebranie może mieć charakter akademji propagandowej) 4) składanie przyrzeczeń.

2. Przyrzeczenia — składanie przyrzeczeń powinno wejść także do programu uroczystości. Składać przyrzeczenia będą członkinie, które dopiero wstąpiły do naszych Oddziałów i te, które dotąd go nie składały. Przyjmuje je Prezeska i ks. Asystent. Słowa przyrzeczenia są następ.: „Pragnę być przyjętą na członkinię Kat. Stowarzyszenia Kobiet. Zaszczyt ten wysoko sobie cenię. Obowiązki i zadania apostolswa świeckiego znam i uroczyście przyrzekam wypełniać je w miarę sił i możności oraz prowadzić życie takie, jakie katoliczce przystoi, aby przykładem życia własnego bliźnich do Boga kierować i na żywot wieczny zasłużyć. Tak mi dopomóż Boże w Trójcy Świętej Jedyny i Matko Najświętsza, Królowo i Orędowniczko nasza".

Uwaga: Pierwsze 2 zdania opuszczają przyjęte już członkinie.

KOMUNIKATY.

1. Zebranie plenarne Oddziału K.S.K. w marcu.

1. Zagajenie i modlitwa;
2. Odczytanie protokółu z poprzedniego zebrania;
3. Kwadrans katechizmowy i ewangeliczny.

4. Referat na temat „Droga do szczęścia" — patrz. str. 21. Pozostałe punkty jak w miesiącu lutym.

2. **Nowe oddziały.** Stowarzyszenie nasze powiększyło się znowu o dwa oddziały — w Parzymiechach z prezeską p. Stefanją Kowalczyk i sekretarką p. Heleną Milkowską, — w Przybynowie z prezeską p. Staniławą Majchrzakową, sekretarką Janiną Zasikową.

3. **Przyjmowanie nowych członkiń** — w myśl art. 12 Statutu K.S.K. „przyjęcie nowej członkini zwyczajnej poprzedza przynajmniej dwumiesięczna kandydatura". Należy tego ściśle przestrzegać. Po upływie określonego czasu kandydatka składa przyrzeczenie i dopiero wtedy staje się prawdziwym członkiem, wpisujemy ją do spisu ogólnego i wydajemy legitymację członkowską.

4. **Encyklika o Małżeństwie Chrześcijańskiem.** — Oddziały, które w myśl wskazań okólnika przerabiały ją pilnie powinny ją skończyć w marcu. Wszystkie inne oddziały zechcą gruntowne zapoznanie się z jej treścią włączyć do programu pracy na rok bieżący,

5. **Legalizowanie Oddziałów.** — W ciągu 2 tygodni od powstania nowy Oddział zgłasza do Centrali swoje istnienie, przesyłając protokół zebrania organizacyjnego z podaniem imion i nazwisk członków kierownictwa, adresy zamieszkania i lokalu oddziału. Centrala ze swej strony zawiadamia Starostwo. Późniejsze zmiany w składzie Kierownictwa lub w adresie lokalu — oddział zgłasza do Starostwa sam.

6. **Opłaty stemplowe.** Organizacja nasza mając za zadanie działalność oświatową (art. 4 i 5 nowego statutu) jest od tych opłat zwolniona na podstawie § 1 ustawy o opłatach stemplowych z dnia 1 lipca 1926 r. (Dz. U. Rz. Nr. 98 poz. 570).

Na podaniu składanem w Starostwie o pozwolenie na imprezę, należy na górze arkusza umieścić następujące słowa: *zwolnione od opłat stemplowych na podstawie § 16 ustawy o opłatach stempl.*

7. **Kwadrans katechizmowy.** — W miesiącu marcu rozpoczną oddziały przerabiać Dziesięć przykazań Bożych czyli Dekalog.

1) Jak się dzieli dziesięć przykazań Bożych? 2) Dlaczego Bòg na czele dziesięciu przykazań położył słowa: „Jam jest Pan Bóg twój"? 3) Czego Bóg zakazuje w pierwszem przykazaniu? 4) Jaką cześć winniśmy oddawać Bogu? 5) Dlaczego winniśmy Boga czcić i uwielbiać? 6) Czem grzeszy się przeciwko pierwszego przykazaniu?

8. **Kwadrans ewangeliczny** — za podstawę do rozważań należy wziąć Ewangelję z „Niedzieli" ub. roku z dn. 18 II — O kuszeniu P. Jezusa. (Mat. IV, 1—11).

KRONIKA.

Zebranie Zarządu K. S. K. odbyło się w dniu 30.I r. b. w lokalu D. I. A. K. pod przewodnictwem prezeski p. L. Kobyłeckiej.

Wizytacje. Sekr. Gen. odbyła w lutym wizytację oddziałów KSK. w następujących parafjach: 6 — w Rudnikach, 7 — w Praszce, 8 — Mokrsku, 9 — w Chotowie, 10 — w Skomlinie, 11 — Dzietrzkowicach, 12 — w Bolesławcu, 13 — w Wieluniu, 14 — w Czastarach, 15 — w Wieruszowie.

Założenie Okręgu Częstochowskiego. — Z inicjatywy Zarządu KSK. założono pierwszy okręg KSK. obejmujący wszystkie oddziały na terenie Częstochowy. Okręg nosił będzie nazwę Częstochowa — miasto.

Z żałobnej karty. W dniu 17 stycznia br. zakończyła swe życie śp. Juljanna Dyja, b. Prezeska Oddziału K. S. K. w Myszkowie, w wieku lat 54. W pogrzebie wziął udział Asystent kość. Oddziału ks. Prob. J. Kałuża i liczne rzesze wiernych, składając ostatni hołd dzielnej pracownicy AK., której śmierć odczuto jako dużą stratę. R. in p.

KATOLICKIE STOW. MŁODZIEŻY MĘSKIEJ

KOMUNIKATY.

1. W lutym minął termin nadsyłania sprawozdań rocznych. Niestety nie wszystkie Kierownictwa sprawozdania przysłały. Wzywamy tych maruderów, aby w jaknajkrótszym czasie sprawozdania ze swej działalności do Centrali nadesłały.

2. Druh Prezes czy dopilnował, aby o zmianie członków Kierownictwa powiadomić Starostwo?

3. Druhu Sekretarzu! czyś wypisał już legitymacje wszystkim swoim druhom na nowy rok, a druh Skarbnik czy zapłacił wszystkie długi w Centrali, Ostoi, czy dopilnowałeś, aby druhowie punktualnie płacili składkę swoją do Oddziału.

4. Legitymacje P.O.S. zostały wysłane: Nie wszyscy uregulowali za nie należność. Naczelnicy dopilnują, by należna kwota za legitymacje POS-u według przesłanych wam rachunków była wpłacona do Centrali w najkrótszym czasie.

2. Wychowanie Fizyczne.

Druhowie! Czas pomyśleć o Państwowej Odznace Sportowej. Co to będzie, gdy wczesną wiosną rozpoczniemy próby, a tu mięśnie nasze nieprzygotowane i po jednym krótkim biegu, jednym skoku w dal, czy wzwyż, cały tydzień nie będziemy mogli się ruszać, bo strasznie wszystko będzie bolało. Aby tych skutków uniknąć, bo to i na zdrowiu źle się odbija, trzeba się dobrze najpierw zaprawić. Nie możemy też przechodzić po dość intenzywnej pracy sportowej w stan zupełnej bezczynności.

Łatwo się przygotować w porze zimowej w tych Oddziałach, gdzie są warunki do uprawiania sportu łyżwiarskiego, jazdy na nartach, saneczkowania, lub gdzie są sale gimnastyczne. Ale nie trudno jest o to i tam, gdzie niema wyżej podanych warunków, gdyż są napewno pola, lasy, są w niektórych miejscach i góry, możemy więc urządzić w dniach pogodnych o temperaturze łagodnej marsze wy-

cieczkowe. Z początku urządzamy marsze krótkie, po godzinie, a później dłuższe — od dwóch do trzech godzin, zwiększając stopniowo tempo z 5 do 7 klm. na godzinę, nie przekraczając tej normy. Należy również unikać wszelkich wyścigów podczas marszu, gdyż mijałoby się to z celem, jaki chcemy osiągnąć. Najlepiej niech przeprowadzi marsz naczelnik lub jeden z więcej doświadczonych druhów, urządzając te marsze jaknajczęściej, od dwóch do trzech razy w tygodniu. Przekonacie się w krótkim czasie, jaki wspaniały pożytek przyniosą nam one już nietylko jako zaprawa, ale odczujemy je dostatnio na swych płucach i sercu. Następnie kiedy śniegi już zginą, a tereny względnie obeschną, możemy rozpocząć właściwe przygotowanie do POS, zaciągając w szeregi ćwiczących jaknajwięcej druhów, bo Państwowa Odznaka Sportowa przedłuża nam sprawność fizyczną do najpóźniejszych lat. Wszelkie wskazówki do przygotowań w poszczególnych grupach ćwiczeń i dla różnaj kategorji wieku znajdą Oddziały w Okólnikach „Młodzież Katolicka“ z roku 1934 Nr. Nr, 3, 5, 7.

3. Przysposobienie Rolnicze — Najlepszy czas!

Przodownicy! uczęszczajcie na wszelkie kursa związane w waszą pracą w zespole. Gdy zespół upada lub mało korzysta — jakiż to wstyd dla was, gdy okaże się że winę ponosi czasem i przodownik. Dlaczego, bo nie umie zachęcić, wytłumaczyć, przekonać, że praca w zespołach to szkoła rolnicza i was jako przyszłych gospodarzy i gospodynie te sprawy powinny najwięcej zajmować.

Przez okres zimowy w ogniskach zbierając się, poświęćcie jeden dzień na omowienie i przerobienie pism rolniczych. Zapraszajcie na te zebrania gospodarzy doświadczonych, proście absolwentów szkół rolniczych o wygłaszanie referatów, prowadźcie protokularz tych zebrań, byście potem mogli się okazać przed instruktorami rolniczymi pracą w całem tego słowa znaczeniu.

Zimowe wieczory są nudne na wsiach, o ile nie są zajęte należycie pracą. Sami przekonajcie się jak miło i ciekawie upłyną wam te trzy godziny na pogawędce rolniczej. Nie jasne sprawy staną się zrozumiałe, a oprócz tego całą masę świeżych i pożytecznych wiadomości zdobędziecie.

Choćbyśmy się całe życie uczyć mieli, nigdy nie zdobędziemy nauki zadużo, bo coraz wciąż nowsze dziedziny będą się otwierać przed nami, coraz głębiej poznajemy je, coraz ciekawsze zdobywamy doświadczenia. Gdyby absolwent szkoły rolniczej poprzestał na wiadomościach dostarczonych mu podczas tych kilku miesięcy, cóżby miał za pożytek? Jakaż jest korzyść, gdy uczeń przeszedł 3 stopnie sprawności a stanie się wrogiem pism i gazet rolniczych? — Wyjałowieje — bo to co umiał zapomni z czasem.

Waszem to zadaniem przodownicy zająć czas zimowy na ze-

brania rolnicze, dbajcie o to, wziąwszy sobie za punkt honoru, *„zespół na którego czele wybrano mnie za przodownika lub za przodowniczkę musi dojść do końca, członkowie muszą najlepiej zdać egzamin, musi mój zespół przodować w powiecie"*.

Kursy Przysposobienia Rolniczego.

W dniach od 16 do 23 grudnia 1934 r. odbyły się w Dobryszycach kursy dla przodowników p. r. **z powiatu radomszczańskiego**. Na kurs przybyli wszyscy przodownicy. Na kursie był obecny Ks. Sekretarz Generalny Mgr. Z. Lipa i Instruktor p. I. Klimczak. W czasie kilku dni w gościnnych murach szkoły rolniczej, nasi dzielni przodownicy przygotowywali się do prac pod kierownictwem światłych profesorów Szkoły Rol. I nic też dziwnego, że powiat radomszczański w pracy p. r. na terenie całego województwa łódzkiego zdobył pierwsze miejsce. Mamy nadzieję, że i w tym roku dzielnie przodować będzie w pracy w zespole.

W styczniu odbyły się 5-cio dniowe kursy dla przodowników p.r. z powiatu Wieluńskiego w Wieluniu. Na kurs przybyło 30 przodowników i przodowniczek p. r. Na kursach brał czynny udział Sekretarz Generalny Ks. Mgr. Z. Lipa.

W Częstochowie odbyły się 4-ro dniowe kursy dla przodowników p. r. z powiatu Częstochowskiego. Na kursie byli obecni wszyscy przodownicy. W kursie wzięli udział Sekretarz Generalny Ks. Mgr. Z. Lipa i p. Instr. W. Szor.

Wykaz przyznanych nagród w konkursach p. r.

W powiecie częstochowskim ukończyły następujące zespoły: Kamienica Polska, Starokrzepice, Łobodno, Grodzisko, Przyrów, Wręczyca, Zajączki, Danków, Wilkowiecko, Krzepice.

W powiecie piotrkowskim ukończyły konkursy p. r. następujące zespoły: Gorzkowice, Łękińsko i Żłobnica. Za pilną pracę przyznano następujące nogrody: **Wachnikówna Jadwiga** otrzym. I nagrodę Kursy Przysp. rol. i książkę „Nawozy i nawożenie". **Graczykowski Bogdan** II-gą nagrodę 4 drzewka owocowe. **Andrysiakówna Leokadja** z Łękińska I — nagroda Kursy - Przysposobienia Rol. i książka „Nawozy i nawożenie". **Paluszkiewiczówna Jadwiga** z Łękińska II — nagroda półroczna prenumerata „Przewodnika Gosp." **Wiśniewska Helena** ze Żłobnicy I — nagroda półroczna prenumerata „Przewod. Gosp." i książkę „Nawozy i nawożenie".

W powiecie radomszczańskim przyznano następujące nagrody:

Zespołowe: Kłomnice — nagroda I-sza, I-szy stopień marchew pastew, **Radziechowice** — nagroda II-ga, stopień I-szy ziemniaki. **Wielgomłyny** — nagroda II-ga stopień I-szy ziemniaki. **Gidle** — nagroda II-ga, stopień I-szy buraki.

Przodownicy: Rachwałówna Helena z Kłomnic nagroda II ga, Molska (Brzeźnica—Zakrzówek) nagroda II-ga. Gburek Eugeńjusz z Dmenina nagroda III-cia list pochwalny. Kłosówna Julja z Wielgomłyn nagroda III-cia. Gawrońska z Gidel nagroda III-cia. Saternus Roman z Gidel nagroda III-cia. Brozynówna Brzeźnica — Strzelce Wielkie nagroda III-cia. Wajda z Wielgomłyn nagroda III cia. Wodziakówna Wielgomłyny — Myśliwców nagroda III-cia.

Indywidualne: Kijak Feliks z Sulmierzyc list z podziękowaniem. Stysiuka Stanisława z Kłomnic nagroda I-sza. Koch Henryk Brzeźnica — Dubidze nagroda II-ga. Zarkówna Franciszka z Dobryszyc nagroda II-ga. Muskałówna Marja z Dobryszyc nagroda II-ga. Nowakówna Helena z Wielgomłyn nagroda II-ga. Dziadkiewiczówna Stanisława Radomsko — Sucha Wieś nagroda II ga. Wojciechowska Marja, Brzeźnica — Strzelce Wielkie nagroda II-ga. Kotalówna Władysława, Brzeźnica Nowa nagroda II-ga. Sowińska Marja z Brzeźnicy nagroda II-ga.

Opiekunowie: Ks. Grela z Gidel — nagrodę I-szą. Ks. Dr. Gozdek z Brzeźnicy — nagrodę II-gą. Ks. Rawicki z Kłomnic nagrodę II-gą. p. Olczyk Franciszek, z Radziechowic nagrodę II-gą.

Wartość nagród, zespołowych: nagroda I-sza 20 zł., nagroda II-ga 10 zł., nagroda III-cia 5 zł. **Przodownika:** nagroda I-sza ,0 zł., nagroda II-ga 7.50 zł., nagroda III-cia 5 zł. **Indywidualne:** nagroda I-sza 7 zł. nagroda II-ga 5 zł.

KRONIKA K. S. M. M.

1. **Prezes p. P. Żor** wizytował IV Oddz. KSMM. w Częstochowie i brał udział w pielgrzymce jubileuszowej KSM.

2. **Sekretarz Generalny Ks. Mgr. Z. Lipa** odbył wizytacje I, II i IV Oddziału KSMM. w Częstochowie. Konferencja z p. Starostą w Zawierciu, konferencja w O.T.O. i K.R. w Zawierciu, udział w Akademji w Święto Młodzieży II Oddziału, KS. zebranie w DIAK-u, kurs dla Kierownictw Okręgu Wieruszowskiego w Wieruszowie, kurs dla Kierownictw Okręgu Zawierciańskiego w Zawierciu, zorganizował i przeprowadził pielgrzymkę jubileuszową KSMM i Ż w Częstochowie, odbył konferencje i Ks. Asystentami Kośc. i Kierownictwami w następujących miejscowościach: Wilkowiecko, Wieluń, Lututów, Ochędzyn, Sokolnicki, Walichnowy, Biała Ostrzeszowska, Czarnożyły, Ruda, Rudniki, Żytniów, Starokrzepice, Krzepice, Zwizytował Oddziały KSMM i Ż. Ząbkowice, Sosnowiec, Niwka, Sielec Nowy, Zagórze, Porąbka, Wojkowice Komorne. Zebranie w O.T.O. i K.R. w Częstochowie, zebranie w DIAK. Kursa dla Kierownictw patrz. str. 6.

3. **Instruktor KSM. p. Klimczak Ludwik** w miesiącu październiku i listopadzie: udział w wystawie p.r. w Miedznie, udział w posiedzeniu Komisji p. r. w Radomsku, udział w wystawie i egzaminach p. r. w Gidlach i Krzepicach, przygotował zespoły p. r. w Radziechowicach, do egzaminów p. r. i wystawy, udział w wystawie p. r. w Lgocie Wielkiej i Sulmierzycach, organizacja zespołów na rok 1935 w Gidlach, udział w wystawie i egzaminach p. r. w Wielgomłynach, organizacja zespołów p. r. na rok 1935 w Kłomnicach, udział w egzaminie p.r. w Dmeninie, Posiedzenie Komisji p. r. w Częstochowie, organizacja zespołów p. r. na r. 19.5 w Brzeźnicy, Dmeninie i Garnku, posiedzenie Komisji p. r. w Radomsku, Wizytacja KSM oddział Radziechowice, Kleszczów, Wiewiec i Brzeźnica.

4. **Instruktor KS 1 p. Dziuk Henryk** brał udział w wystawie i Komisji egzaminacyjnej p. r. w Gnaszynie, odwiedził następujące Oddziały KSMM i Ż: Będzin, Grodziec, Łagisza, Czeladź i Myszków.

5. **Instruktor KSM p. Niełacny Mieczysław** w miesiącu listopadzie i grudniu zwizytował następujące Oddziały KSM M i Ż: Czastary, Radostów, Żdżary, Mieleszyn, Bolesławiec, Wójcin, Łubnice, Dzietrzkowice, Chotów, Kurów, Wieluń, Krzyworzeka, Mokrsko, Komorniki, Przedmość, Praszka, Żytniów, Jaworzno, Rudniki, Dzietrzniki, Pątnów, Mierzyce, Działoszyn, Siemkowice, Kiełczygłów, Radoszewice, Osjaków, Konopnica, Rudlice, Czarnożyły, Wieluń. Ruda, Wierzchlas, Raczyn, Biała Ostrzeszowska, Wiktorów, Naramice, Walichnowy, Sokolniki, Ochędzyn, Chobanin, Galewice, Węglewice, Cieszęcin, Wieruszów, Kraszewice, Czajków, Gola,

KATOL. STOW. MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

Droga do szczęścia.

Wszyscy pragniemy szczęścia, lecz każdy wyobraża je sobie inaczej i gdzieindziej go szuka. Goniąc za zwiewnym marzeniem szczęścia nieraz zmarnuje człowiek życie całe, aby dopiero na łożu śmierci przekonać się, że w niewłaściwym kierunku były skierowane pra-

gnienia i dążenia. Najlepiej wskazują na to życiorysy ludzi wybitnych, którzy pragnąc znaleść tu na ziemi szczęście całym pędem ludzkiej natury szukali go, a w ostatnich chwilach życia dopiero zdają sobie sprawę, że zawiedli się, że nie tam szukali go gdzie należało. Szukali wyłącznie na ziemi a szukać go należy w niebie lub na ziemi w ścisłem zespoleniu z Bogiem.

Członkowie Katolickich Stowarzyszeń już nie potrzebują marnować czasu na szukanie źródła szczęścia.

Hasła rzucone przez Episkupat: w Chrystusie odkupienie — w Chrystusie odrodzenie, poucza nas o tem i wskazuje nieomylne źródło szczęścia prawdziwego. Hasło to rzucone jest w celu odrodzenia duchowego społeczeństwa i nie jest hasłem chwilowem i przemijającem, lecz ma wyryć piętno w naszej duszy i w naszem życiu prywatnem. Musimy gruntownie, rozumowo zgłębić temat hasła, aby w następstwie wynikła przemiana życia, Odrodzenie — to praca nad sobą, nad swojem postępowanie i nad swojem życiem duchowem. Ale trudno zaczynać pracę nad swą duszą w myśl wskazań nauki Chrystusowej, gdy się jej dobrze nie zna. Zaczniemy więc od poznania dokładnie nauki katolickiej. Katechizm wraz z ewangelją św. winny być dla nas najukochańszemi książkami, które pomogą lepiej poznać tę Istotę Najdoskonalszą, którą mamy czcić i Kochać. Kościół, Matka nasza, pragnie nam zabezpieczyć jaknajwięcej radości niebiańskich przez udostępnienie Sakramentów św. Korzystajmy więc jak najczęściej z tego pełnego źródła łask i dobrodziejstw, jakiem jest Przenajświętszy Sakrament. Zwłaszcza w okresie wielkiego postu winniśmy Boga przeprosić i zadośćuczynić za ten brak uszanowania i zniewagi popełnione przez ludzi w okresie karnawałowym. Przez odrodzenie dążmy do szczęścia, jakie zapewnia nam nauka Chrystusowa i zachęcajmy wszystkich w swem najbliższem otoczeniu do naśladowania nas i kroczenia w nasze ślady, a spełnimy część posłannictwa jakie na nas ciąży. —

Do naszych Kierownictw!

Druchno prezesko! Wyróżniaj się wśród druchen zapałem do pracy, wyrobieniem wewnętrznem i szlachetnością charakteru. Ty będąc kierowniczką organizacji, bądź zarazem dobrą przyjaciółką i serdeczną doradczynią druchen Twej opiece powierzonych. Na Ciebie są zwrócone oczy wszystkich i od Ciebie więcej wymaga społeczeństwo i Bóg. Wyróżniaj się więc cnotami. Do Ciebie nie mogą mieć dostępu pycha i zarozumiałość.

Druchno Sekretarko! Ty, oprócz powierzonych Ci ściśle prac, bądź prawą ręką prezeski i jej doradczynią i powiernicą. Macie wspólnie pracować nad dobrem organizacji.

Druchno Skarbniczko! Od Ciebie w dużej mierze zależy rozkwit KSM. Pamiętaj, że w Twoich rękach spoczywa dobro publiczne.

Szafuj więc nim roztropnie. Ty masz sposobność nauczania druchen spełnienia swych obowiązków przez zachęcanie do płacenia składek. Składki mają duże znaczenie wychowawcze.

Druchno Bibljotekarko! Ty masz nieść „kaganiec oświaty“: Przez odpowiednie doradzanie przy wyborze książek zachęcisz do czytania, dasz druchnom najlepszą przyjaciółkę i niezawodną kierowniczkę jaką jest dobra książka.

Druchno Naczelniczko! Sama karna, posłuszna i obowiązkowa, masz wpoić te zalety w druchny. Bacz na przysłowie „w zdrowem ciele — zdrowy duch”!

Druchno Gosposiu! Twoje zamiłowanie do czystości i piękna musi mieć odbicie w ładnie przystrojonem Ognisku. Naucz druchny porządku i systematyczności. Trzymaj się zasady „ubogo lecz chędogo”.

Druchny Kochane! Cenić musicie swą przynależność do KSM. i szanować swą nazwę druchny. Zawsze, czy to w domu, czy przy pracy, czy przy rozrywce i zabawie baczyć musicie na to, że jesteście członkiniami Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. „Silne duchem, rozumne szałem”, macie stać na straży czystości swej duszy i ciała i innych do tego zachęcać własnym przykładem.

KOMUNIKATY.

Druchny Naczelniczki! Uwaga! W tym roku będą również organizowane obozy wychowania fizycznego. Obóz będzie w miesiącach najodpowiedniejszych dla druchen i na terenie naszej diecezji. Przygotowujcie więc druchny naczelniczki dużo humoru i nieco pieniędzy, aby na obozach było was jaknajwięcej, aby było wesoło i gwarno. Bliższe wiadomości podamy w swoim czasie.

2. **Wpłaty na P.K.O.** Skarbniczki nie utrudniajcie pracy. Przy wpłacaniu pieniędzy blankietami PKO. na odwrotnej stronie odcinka należy zaznaczyć za co te pieniądze KSMŻ. wpłaca. Za te pare słów wyjaśnienia nie płaci się.

3. **Legitymacje POS-u** już są prawie wszędzie rozesłane. Przypominamy, że każda legitymacja kosztuje 10 gr. Prosimy o szybkie uregulowanie tej należn. gdyż musimy wpłacić do Pow. Kom. W. F.

C A R I T A S

KOMUNIKATY.

1. Na zebraniu w marcu należy przeczytać dokończenie artykułu „Ze spostrzeżeń na terenie naszej diecezji“.

2 Ruch Charytatywny (styczeń) podaje m. in. ciekawy artykuł p.t. „Ci najbiedniejsi“, „Bezrobotni czytelnicy” i „W imię sprawiedliwości“.

3. **W służbie miłości bliźniego** — (luty) W numerze tym na uwagę zasługuje art „Idąc na zebranie" i „Dobroć budzi dobroć".

4. **Regulamin i Statut Stow. P. M.** jest do nabycia w **Składnicy D. I. A. K.**, w cenie 20 gr.

Ze spostrzeżeń na terenie naszej diecezji. (dokończenie)

Nikt chyba nie wątpi w to, że istotnie są wsie i miasta gdzie biednych jest bardzo dużo i takie, w których naprawdę jest ich stosunkowo niewiele. Zależy to od zamożności wsi, a w mieście najczęściej od tego, czy ze względu na zamknięte fabryki, kopalnie czy inne warsztaty pracy, dużo ludzi jest skazanych na przymusową bezczynność i temsamem na nędzę.

Naogół w pracy Stow. Pań Mił. na wsi i w mieście duże są różnice. Różnice zrozumiałe i wynikające z odmiennych warunków życia wsi i miasta. Wszystkie zaś wysiłki niesienia pomocy tak na wsi jak i w mieście w jednem są zupełnie zgodne, bo do jednego dążą celu — do otarcia łez, pocieszenia i pomocy tym, którzy cierpią niedostatek materjalny, bądź moralny — a tak często niestety jeden i drugi.

W odniesieniu do wsi — wiemy, że tam znacznie łatwiej o pomoc w naturze. Są wsie, które w naszej diecezji zebrały, lub mogłyby zebrać dużo produktów, kartofli, mąki, kapusty i t. p. Nie zawsze jednak tam, gdzie dużo możnaby zebrać, jest komu dać. Są takie szczęśliwe wioski, w których każdy ma co jeść — dziękujemy za to Bogu. Nierzadko już w sąsiedztwie wsi zamożnej, zdarza się słyszeć, że bieda straszna, tak wiele potrzeba a niema skąd brać. Zastanówmy się nad tem, czy zamiast zmniejszyć zakres pracy z powodu braku biednych w jednej parafji, nie należałoby choć raz do roku z okazji zbiórki w czasie „Tyg. Miłosierdzia" starać się zebrać jak najwięcej produktów i przesłać je do blisko nas leżącej parafji, wsi czy miasteczka, które nie wie skąd brać wszystkiego, czego trzeba na zaspokojenie chociażby niezbędnych potrzeb szczególnie na zimę? Z całą pewnością spotka się każde Stow. z dużą wdzięcznością ze strony tych, którym pomocy udzieli i da dowód, że pomoc miłosierdzia chrześcijańskiego to wzajemna pomoc jednych dla drugich, mających w pamięci słowa Chrystusa „Miłujcie się wzajemnie, jak ja was umiłowałem".

Nie należy jednakże zapominać, że często tam, gdzie niema nędzy materjalnej, jest przerażająco wielka nędza moralna—a zatem tam trzeba podwójnie szeroką opieką otoczyć biednych i chorych moralnie.

Praca to ciężka i trudna, ale pamiętajmy że wszystkie te trudy i mozoły Bóg nam kiedyś policzy, a skoro tylko w jak największej łączności z Nim, dla Niego i według Niego te obowiązki spełniać będziemy, znajdziemy w sobie dosyć sił i energji żeby je wykonać i to jak najlepiej. J. B.

Wydawca: **Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.** Redaktor: **Ks. Stanisław Gałązka**

Polskie Zakł. Graf. w Częstochowie, Biegańskiego 10, Tel. 15-93.